

"WIELKIE WYZWANIE" NCBR: ZAPROJEKTUJ INSTALACJĘ WIATROWĄ I WYGRAJ MILION ZŁOTYCH [WYWIAD]

„Wielkie Wyzwanie” to konkurs dla wszystkich entuzjastów energetyki wiatrowej, studentów, stowarzyszeń czy nawet hobbystów. Chcemy w jego toku wyłonić najlepszą przydomową instalację wiatrową - powiedział w rozmowie z Jakubem Wiechem Maciej Małski-Brodzicki z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Jakub Wiech: Na czym polega inicjatywa Narodowego Centrum Badań i Rozwoju „Wielkie Wyzwanie”?

Maciej Małski-Brodzicki: „Wielkie Wyzwanie” to inicjatywa inna niż do tej pory. Jak dotąd, NCBR było znane z finansowania w postaci grantów. Teraz chcemy spróbować czegoś bardziej innowacyjnego. „Wielkie Wyzwanie” to przedsięwzięcie dla wszystkich entuzjastów energetyki wiatrowej. Chcemy w jego toku wyłonić najlepszą przydomową instalację wiatrową.

W tym przedsięwzięciu może wziąć udział każdy?

Tak, „Wielkie Wyzwanie” jest skierowane do osób fizycznych. Chcemy, żeby wzięły w nim udział studenckie koła naukowe, stowarzyszenia czy nawet hobbysci. Nie kierujemy konkursu bezpośrednio do firm, ośrodków naukowych, czy instytucji badawczych, ale do osób tam pracujących - chcemy maksymalnie rozszerzyć jego zasięg. Interesuje nas tylko pomysł - ten najlepszy zgarnie milion złotych.

Założmy, że mam taki pomysł - co muszę zrobić, by wystartować w konkursie?

2 grudnia przedstawimy szczegóły „Wielkiego Wyzwania” podczas konferencji w Warszawie, darmowej i otwartej dla wszystkich zainteresowanych. W marcu przyszłego roku zorganizujemy kolejną konferencję, na której przedstawimy zespoły. Wszystkie informacje będziemy na bieżąco zamieszczać również na stronie internetowej www.wielkiewyzwanie.ncbr.gov.pl.

W konkursie przewidziana jest tylko jedna nagroda?

Tak, interesuje nas najlepsze rozwiązanie. W wielkim finale, który odbędzie się na jesieni przyszłego roku będą rywalizowały ze sobą najlepsze zespoły. Zwycięzca dostanie milion złotych. Nie ma tu żadnych kosztów kwalifikowanych czy nadmiernej biurokracji. Interesuje nas tylko efekt.

Te pieniądze z nagrody będą po prostu nagrodą, nie będą musiały zostać przeznaczone na wdrożenie zwycięskiej technologii?

Pieniądze będą do dyspozycji zwycięskiego zespołu. Liczymy na to, że zostaną one przeznaczone na dalszy rozwój technologii lub stworzenie firmy. Ale wiemy też, że po roku pracy uczestnicy chcieliby też zrelaksować się i po prostu cieszyć nagrodą.

Rozumiem, że celem konkursu jest „zatrzymanie” tej innowacji w Polsce. Czy wdrażają Państwo jakieś mechanizmy, by tak się stało?

Nie do końca chodzi o to, by zachować ją w Polsce. Chodzi o to, by wdrożyć ją w Polsce. Może ona poprawić jakość powietrza, zmniejszyć rachunki za prąd. Dzięki takiej technologii będziemy też wspierać innowacyjność naszego kraju jako takiego. Ale oczywiście dobrze by było, gdybyśmy takim wynalazkiem podbijali rynki światowe.

Od kiedy można zgłaszać się do konkursu?

Od 2 grudnia, czyli od konferencji na której przedstawimy wszystkie reguły gry.

Dziękuję za rozmowę!